

Sygn. akt VI ACa 1175/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Krzysztof Tucharz (spr.)

Sędziowie: SA Teresa Mróz

SO del. Marian Kociolek

Protokolant: sekr. sądowy Magdalena Męczkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 lipca 2015 r. w Warszawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko Towarzystwu (...) spółce akcyjnej w W.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 maja 2014 roku

sygn. akt XXV C 875/13

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) punktowi trzeciemu nadaje następującą treść:

„zasądza od Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz K. K. kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2013 roku do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem się sytuacji życiowej powódki oraz kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2013 roku do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia, a w pozostałej części powództwo oddala”,

b) w punkcie piątym: podwyższa kwotę 3.750 zł (trzy tysiące siedemset pięćdziesiąt złotych) do kwoty 7.750 zł (siedem tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych),

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego,

IV. nakazuje pobrać od Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz Skarbu państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 4.000 zł (cztery tysiące złotych) tytułem części nieuiszczonej opłaty od apelacji i nie obciąża powódki obowiązkiem zapłaty pozostałej części tych kosztów.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 1 lipca 2013 r. skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) w W." powódka K. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz:

- 1) kwoty 450.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia związanego ze śmiercią syna Ł. S.;
- 2) kwoty 30.000 zł wraz z odsetkami jak wyżej w związku ze znacznym pogorszeniem się jej sytuacji życiowej;
- 3) kwoty 10.000 zł tytułu poniesionych kosztów pogrzebu syna;
- 4) zwrotu kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego zakładu ubezpieczeń na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 65.000 zł oraz kwotę 10.000 zł z tytułu poniesionych przez nią kosztów pogrzebu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, w pozostałej części oddalił powództwo, znosił między stronami koszty zastępstwa procesowego i nakazał pobrać od pozwanego, na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.750 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów opłaty sądowej od pozwu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 4 marca 2012 r. w miejscowości M. kierujący samochodem osobowym marki B. M. R. będąc w stanie nietrzeźwości i nie posiadając uprawnień do kierowania samochodem rozwinął nadmierną prędkość i zjechał celowo na przeciwny pas ruchu doprowadzając do czołowego zderzenia z prawidłowo jadącym samochodem którego pasażerem był syn powódki Ł. S. w wyniku czego wszyscy uczestnicy tego zdarzenia ponieśli śmierć (4 osoby).

Pojazd sprawcy wypadku był ubezpieczony, w zakresie odpowiedzialności cywilnej, w pozwanym Towarzystwie.

Syn powódki był jedynym jej dzieckiem, miał 25 lat i zamieszkiwał z matką a pracował w Przedsiębiorstwie (...) w S.. Pomagał też matce w prowadzeniu gospodarstwa rolnego o pow. ponad 5 ha. Z tytułu zatrudnienia w ww. Przedsiębiorstwie uzyskiwał, w okresie poprzedzającym wypadek, wynagrodzenie w kwocie 1.500 zł brutto oraz premie uznaniowe.

Syn powódki zmierzał zawrzeć związek małżeński z J. M. i nadal mieszkać z matką po przeprowadzeniu remontu i rozbudowie domu rodzinnego.

Po śmierci syna powódka leczyła się psychiatrycznie.

Obecnie ma 55 lat i opiekuje się swoją matką, jednocześnie pracuje jako sprzątaczką z wynagrodzeniem 1.370 zł miesięcznie. Zaprzestała uprawy ziemi i hodowli zwierząt.

Pozwany zakład wypłacił powódce zadośćuczynienie w wysokości 15.000 zł oraz kwotę 10.000 zł z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu.

W ocenie Sądu Okręgowego – powództwo co do zasady zasługiwało na uwzględnienie.

Śmierć syna powódki stanowiła dla K. K. krzywdę o znacznym rozmiarze gdyż obok zniedołężniałej matki, powódka nie ma już nikogo z kręgu najbliższej rodziny. Zmarły mieszkał z matką, był z nią bardzo zżyty i mogła ona liczyć również w przyszłości na jego wsparcie i zapewnienie poczucia bezpieczeństwa.

Do tej pory nie może ona pogodzić się z utratą syna.

Jeszcze przed jego śmiercią miała problemy ze zdrowiem, w tym natury psychicznej, gdyż silnie przeżyła śmierć swojej siostry.

Biorąc te wszystkie okoliczności pod uwagę Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednim zadośćuczynieniem należnym powódce za wyrządzoną jej krzywdę powinna być kwota 80.000 zł, co po uwzględnieniu już wypłaconego przez ubezpieczyciela, z powyższego tytułu świadczenia (15.000 zł) uzasadnia zasądzenie na rzecz tej osoby dodatkowej kwoty 65.000 zł. Dalej idące roszczenie Sąd uznał za bezzasadne.

Jeżeli natomiast chodzi o żądanie odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódki wskutek śmierci syna to wprawdzie to tragiczne zdarzenie doprowadziło do powstania ujemnych skutków dla powódki w jej sferze materialnej ale nie miały one cech „znacznosci”.

Powódka nie sprostała wykazaniu tej okoliczności.

Traumatyczne przeżycia jakich doznała powódka skutek śmierci syna nie spowodowały zmian w stanie jej zdrowia, które ograniczyłyby jej zdolność do codziennego funkcjonowania bądź, że sytuacja materialna powódki uległa na tyle drastycznemu pogorszeniu aby określić je jako znaczne. Strona powodowa ograniczyła się tu do przedstawiania jedynie wyciągów z konta Ł. S. i jego rocznych rozliczeń z Urzędem Skarbowym.

Dlatego też powyższe roszczenie Sąd oddalił w całości.

Co się zaś tyczy zwrotu kosztów pogrzebu (art. 446 § 1 k.c.) to zostały one udowodnione jedynie w zakresie kwoty 10.000 zł i w takiej wysokości Sąd uwzględnił to żądanie.

O kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. poprzez wzajemne zniesienie kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją powódka w części oddalającej jej roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia co do kwoty 385.000 zł i o odszkodowanie w związku ze znacznym pogorszeniem jej sytuacji życiowej (30.000 zł) oraz w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

W apelacji podniesione zostały następujące zarzuty:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

a) art. 446 § 4 k.c. poprzez uznanie, że psychiczne cierpienie powódki, związane z utratą bardzo bliskiej osoby w tragicznych okolicznościach a także osłabienie aktywności życiowej oraz zachwianie poczucia bezpieczeństwa nie zostało wykazane w toku postępowania a tym samym przyjęcie jako odpowiednią sumę zadośćuczynienia kwotę 80.000 zł z czego ubezpieczyciel wypłacił już 15.000 zł,

b) art. 446 § 3 k.c. poprzez uznanie, że pogorszenie sytuacji życiowej powódki nie miało długotrwałego charakteru oraz cech znacznosci;

2) naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz braku ich wszechstronnej oceny, co doprowadziło do przyjęcia błędnych wniosków, niemających pokrycia w zebranych w sprawie materiale dowodowym wobec uznania, że:

- powódka przed śmiercią syna miała problemy zdrowotne, które oddziaływały na jej aktualny stan zdrowia fizycznego i psychicznego,

- zła kondycja zdrowotna powódki była uzasadniona silnym przeżyciem przez nią śmierci siostry,

- zarobki powódki nie są znaczne a dochody jej syna nie były wiele wyższe,

- po śmierci syna nastąpiło u powódki pogorszenie jej sytuacji życiowej, w szczególności jej stanu psychicznego a nie pogorszenie jej sytuacji materialnej, natomiast pogorszenie sytuacji życiowej nie miało dla powódki długotrwałego charakteru i cech znaczości,

- przeżycia związane z tragiczną śmiercią syna nie spowodowały zmian ograniczających jej zdolność do codziennego funkcjonowania,

- sytuacja materialna powódki nie uległa drastycznemu pogorszeniu, które można określić jako znaczne i występujące w dłuższym okresie czasu.

W oparciu przytoczone wyżej zarzuty powódka wniosła o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na jej rzecz, od pozwanego, kwoty 385.000 zł ponad kwotę, którą już zasądził Sąd I instancji tytułem zadośćuczynienia za śmierć bliskiej osoby z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 30.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi jak wyżej a ponadto obciążenie pozwanego obowiązkiem zwrotu powódce kosztów postępowania z obie instancje.

Jako ewentualny zgłoszony został wniosek o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Strona pozwana wносиła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Jeżeli chodzi o roszczenie dotyczące odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódki wskutek śmierci syna to Sąd Apelacyjny podziela zarzut apelacji o naruszeniu przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. wskutek nierozważenia w sposób wszechstronny przeprowadzonych na tę okoliczność dowodów, co w efekcie skutkowało naruszeniem przepisu art. 446 § 3 k.c. poprzez uznanie, że powódka nie udowodniła w tym zakresie swojego roszczenia.

Nie sposób zgodzić się z poglądem Sądu Okręgowego, jakoby pogorszenie się sytuacji życiowej powódki nie miało cech znaczości i długotrwałości.

Analiza dochodów, jakie osiągał Ł. S. z racji zatrudnienia go w prywatnej firmie, w oparciu o historie rachunku bankowego (k. 201 – 215 a.s.) pozwala stwierdzić, iż wszystkie te świadczenia (wynagrodzenia, premie) wynosiły w roku poprzedzającym tragiczne zdarzenie (2011) ok. 42.000 zł, co w przeliczeniu na jeden miesiąc daje kwotę ok. 3.500 zł (netto) a więc ponad dwukrotnie wyższą od zarobków powódki. Zasługiwały zatem na wiarę zeznania powódki i zgłoszonych przez nią świadków, którzy wskazywali na pokrywanie przez syna powódki części różnych opłat i nie ma tu istotnego znaczenia fakt, na kogo faktycznie były wystawiane rachunki. Również wiarygodne były relacje tych osób o zamiarze dokonania przez Ł. S. remontu i modernizacji domu rodzinnego, w związku z zamiarem zawarcia przez niego związku małżeńskiego, z czego powódka odnosiłaby korzyści choćby w postaci zainstalowania tam centralnego ogrzewania, co pozwoliłoby jej zaoszczędzić problemów związanych z koniecznością palenia w piecach kaflowych. Pogorszenie sytuacji życiowej polega również na pozbawieniu powódki różnego rodzaju osobistych starań ze strony syna takich jak na przykład: wyjazdy do lekarzy, opieka w chorobie, robienie zakupów, wykonywanie drobnych remontów, co przedstawia niebagatelną wartość ekonomiczną. Powódka w chwili śmierci syna miała 53 lata i mogła liczyć na jego stałe wsparcie osobiste i materialne przez co najmniej kilkanaście lat. Najbliższą dla powódki osobą jest obecnie jej schorowana matka licząca sobie blisko 80 lat. Jest zatem bardzo prawdopodobne, że powódka w okresie swojej starości będzie musiała zwracać się o pomoc do innych osób lub instytucji, z czym wiąże się konieczność ponoszenia określonych wydatków.

Fakt, że powódka nadal pracuje zarobkowo nie oznacza bynajmniej że jej sytuacja materialna nie legła istotnej zmianie na gorsze.

Zaprzestanie prowadzenia przez powódkę gospodarstwa rolnego, które przynosiło pewne dochody również pozostaje w związku przyczynowym ze śmiercią Ł. S..

Mając więc na względzie znaczny okres czasu w którym powódka mogłaby liczyć na wsparcie finansowe syna oraz inne formy pomocy z jego strony żądana przez nią kwota 30.000 zł nie może być uznana za wygórowana i w powyższym zakresie roszczenie to podlegało w całości uwzględnieniu.

Co się zaś tyczy kwestii zadośćuczynienia to całokształt okoliczności które wystąpiły w niniejszej sprawie pozwala stwierdzić, iż przyjęta przez Sąd Okręgowy wyjściowa kwota 80.000 zł nie może być uznana za wystarczającą mimo, że niewątpliwie stanowi dla powódki odczuwalną korzyść majątkową. Wprawdzie cierpienie związane z utratą osoby najbliższej wskutek nagłych niespodziewanych zdarzeń jest niewymierna pod względem finansowym a zadośćuczynienie pieniężne stanowi jedynie pewne złagodzenie doznanej z tego tytułu krzywdy to jednak określenie rozmiaru takiego świadczenia wymaga dogłębnego zbadania wszystkich negatywnych skutków, jakie pociąga za sobą dla powoda utrata silnej więzi emocjonalnej z bardzo bliską mu osobą.

Jedną z istotnych okoliczności, która potęguje żal powódki jest fakt, że śmierć jej syna była rezultatem zamierzonego działania innego uczestnika ruchu drogowego, który postanowił popełnić samobójstwo doprowadzając do zderzenia czołowego z prawidłowo jadącym z przeciwka pojazdem.

Jeżeli nawet już wcześniej stan psychiczny powódki wymagał leczenia to niewątpliwie szok, jakiego doznała ona po tak bezsensownej śmierci syna nie mógł pozostać bez wpływu na dalsze pogorszenie sfery jej psychiki.

Inny istotny element, któremu Sąd Okręgowy nie poświęcił wystarczającej uwagi to kwestia osamotnienia powódki. Straciła ona jedyną osobę mogącą być dla niej oparciem w chorobie i starości, z czym wiąże się brak poczucia bezpieczeństwa oraz pozbawienie powódki radości związanej z posiadaniem wnuków.

Wszystkie te względy uzasadniają podwyższenie należnego powódce zadośćuczynienia o kwotę 50.000 zł tj. łącznie do wysokości 130.000 zł.

Żądanie powódki aby przyznać jej świadczenie, z tego tytułu w wysokości 450.000 zł (oprócz już wypłaconej kwoty 15.000 zł) należy ocenić jako rażąco wygórowane i nie przystające do poziomu stopy życiowej społeczeństwa. Było ono kilkakrotnie wyższe od kwot jakie zostały zasądzone najbliższym członkom rodziny (żonie i dzieciom) kierowcy który jadąc wraz z Ł. S. zginął w tym samym tragicznym zdarzeniu (sygn. akt VI ACa 1613/13 tut. Sądu).

Z przytoczonych wyżej względów Sąd Apelacyjny zmienił częściowo zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. a w pozostałym zakresie oddalił apelację powódki z mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej rozstrzygnięto zgodnie z art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c. poprzez wzajemne ich zniesienie między stronami.

Stosowanie do treści art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych pozwany zobowiązany został do pokrycia części nieuciszzonej opłaty od apelacji, w takim zakresie w jakim została ona uwzględniona przez Sąd II instancji (80.000 x 5% = 4.000 zł).

Z uwagi na istnienie w niniejszej sprawie szczególnie uzasadnionego wydatku (art. 113 ust. 4 u.k.s.c.) Sąd Apelacyjny postanowił nie obciążać powódki pozostałą częścią tych kosztów, poprzez ściągnięcie ich z zasądzonych na rzecz tej strony roszczenia.

af